

Ewa Szczeglacka-Pawłowska

"Niewidoczny" autograf Adama Mickiewicza z dwuwierszem "[Jak drzewo przed wydaniem owocu...]" i tzw. "Notą do Francuzów"

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 104/2, 189-198

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA SZCZEGŁACKA-PAWŁOWSKA
(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa)

„NIEWIDOCZNY” AUTOGRAF ADAMA MICKIEWICZA
Z DWUWIERSZEM „[JAK DRZEWO PRZED WYDANIEM OWOCU...]”
I TZW. „NOTĄ DO FRANCUZÓW”

„Niewidocznym” autografem nazywam dobrze zachowany rękopis Adama Mickiewicza z dwoma tekstami charakteryzującymi się starannym, jednorodnym duktem pisma, z niewielką liczbą skreśleń i poprawek: z wierszem [*Jak drzewo przed wydaniem owocu...*] oraz z tzw. *Notą do Francuzów*, w języku francuskim, rozpoczynającą się od słów: „*Dans l’homme de Dieu est déposée l’idée de Napoleon [...]*”.

Autograf składający się z dwu kart arkusika (ze śladami złożenia na krzyż) przechowywany jest w Muz. Mick. Par. jako rkp. 84. Papier formatu 20,8 × 13,5, bez znaków wodnych, jest tak cienki, że przebija atrament z zapisu na drugiej stronie; na pierwszej karcie w lewym górnym rogu ma wycięnięty znak firmowy z koroną i z napisem: „*Germain en Laye-Dupré*” [...]¹.

Jest to autograf dwóch tekstów: na górze pierwszej strony karty znajduje się dwuwiersz:

Jak drzewo przed wydaniem owocu w zarodek,
Tak całe życie zbiera się w pierś, w sam jej środek².

Pod dwuwierszem umieszczony został wspomniany już tekst w języku francuskim. Rękopis, oznaczony w Bibliotece Polskiej w Paryżu numerem 84, nazywam „niewidocznym”, ponieważ o ile dwuwiersz [*Jak drzewo...*] jest znany, o tyle tzw. *Nota do Francuzów* nie była publikowana w ważnych edycjach Adama Mickiewicza, tzn. w wydaniach Sejmowym, Narodowym, Jubileuszowym i Rocznicowym, nie wspomina się o tym autografie (o *Nocie do Francuzów*, ale także o dwuwierszu

¹ *Uwagi edytorskie o poszczególnych wierszach*. W zb.: *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*. Cz. 2: 1830–1855. Oprac. Cz. Zgorzelski. Red. naukowa Z. Stefanowska, M. Kalinowska. Wrocław 1998, s. 217. W tym wydaniu znajduje się podobizna całego autografu, głównie ze względu na to, że jest on źródłem wiersza. Historii edytorskiej utworu poświęcone są – w innym wydaniu – obszernie komentarze krytyczne Cz. Zgorzelskiego (*Uwagi edytorskie i odmiany tekstu*. W: A. Mickiewicz, *Dziela wszystkie*. Red. K. Górski. T. 1, cz. 3: *Wiersze 1829–1855*. Oprac. Cz. Zgorzelski. Wrocław 1981, s. 379–380).

² A. Mickiewicz, *Dziela*. Wyd. Rocznicowe. T. 1: *Wiersze*. Oprac. Cz. Zgorzelski. Warszawa 1993, s. 404. Opis autografu i redakcje zob. *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, s. 151, 217.

[*Jak drzewo...*] w *Kronice życia i twórczości Mickiewicza*³. O *Nocie* nie wzmiankuje też Aleksander Semkowicz w *Bibliografii utworów Adama Mickiewicza*⁴. Powstaje pytanie, dlaczego? Przede wszystkim – uznaje się (raczej mylnie, do tego zagadnienia powrócę), że jest to Mickiewiczowskie tłumaczenie tekstu Towiańskiego. Fakt ten nie stanowi przekonującego argumentu – przecież w edycjach dzieł Mickiewicza drukowane są tłumaczenia jego autorstwa, a także różne relacje pośrednie; skoro zachował się rękopis z owym wierszem i *Notą*, był to wystarczający powód, aby autograf publikować. Ze względu na ten utwór (i objaśnienia) umieścił go Czesław Zgorzelski (wraz z redaktorami wydania: Zofią Stefanowską i Marią Kalinowską) w *Wierszach Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*. Celem publikacji rękopisu w tym wydaniu było opracowanie edytorskie utworu [*Jak drzewo...*], dlatego, być może, nie znalazły się tam informacje szczegółowe, a więc „rewizja” ustaleń na temat tekstu francuskiego.

Mickiewicz wpisał dwuwiersz bez tytułu bezpośrednio nad tekstem francuskim prozą zwanym *Notą do Francuzów* o Napoleonie, Towiańskim i o Francji, opublikowaną później przez Władysława Mickiewicza we *Współdziale Adama Mickiewicza w Sprawie Andrzeja Towiańskiego. Listy i przemówienia*, Paryż 1877, II 14–15⁵.

Należy upomnieć się nie tylko o tekst francuski, ale także o rękopis Mickiewicza jako pewną całość, zwłaszcza że znajduje się na nim dwuwiersz [*Jak drzewo...*], którego miejsce w edycjach dzieł Mickiewicza było i jest dyskutowane. Warto podjąć zagadnienie możliwości publikacji autografu w całości oraz uznać przekład Mickiewicza za autorski. Argumentów przemawiających za takimi decyzjami edytorskimi jest sporo: teksty znajdują się na tej samej karcie, napisane są tym samym duktem pisma, najprawdopodobniej w tym samym okresie, jeden pod drugim. Jak wynika z analizy autografu, oba teksty powstały jednocześnie, dwuwiersz mógł zostać napisany przed *Notą do Francuzów*, równoległe z nią lub po jej ukończeniu. Czy zatem można teksty te dowolnie publikować i umieszczać w różnych miejscach (w różnych tomach edycji), tak jak dzieje się to np. z dwuwierszem [*Jak drzewo...*]? *Nota* nie była publikowana w kolejnych wydaniach dzieł Mickiewicza, a jest znacząca chociażby ze względu na miejsce zapisu wiersza (nawet w usystematyzowanych pod względem genologicznym poszczególnych tomach edycji należy uwzględnić jej istnienie, np. w tomie z pismami towianistycznymi). Oba teksty łączy „uporządkowany” przez samego autora manuskrypt,

³ Z. M a k o w i e c k a, *Mickiewicz w Collège de France. Październik 1840 – maj 1844*. Warszawa 1968. *Kronika życia i twórczości Mickiewicza*. [T. 6].

Fakty odnotowane przez M a k o w i e c k ą (*ibidem*, s. 483):

„4 ... 20 lipca 1843.

Paryż. Mickiewicz przekłada na francuski notę Towiańskiego do Francuzów”.

Zatem autograf Mickiewicza, opublikowany w książce *Współdział Adama Mickiewicza w Sprawie Andrzeja Towiańskiego. Listy i przemówienia* (t. 2. Paryż 1877, s. 14–15), uznano za przekład noty Towiańskiego:

„4 VII tekst nadszedł do Paryża. 16 VII Mickiewicz, wybierając się do Brukseli, obiecał zostawić go Kołu w brzmieniu francuskim (*Wyd. Sejm.*, XI 186 przyp. 1). Wyjazd Mickiewicza nastąpił 20 VII »o południu«. Można przypuszczać, że tłumaczenie było przed tym dniem gotowe” (M a k o w i e c k a, *loc. cit.*).

⁴ A. S e m k o w i c z, *Bibliografia utworów Adama Mickiewicza (do roku 1855)*. Warszawa 1958.

⁵ *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, s. 217.

a także czynność pisania, szerzej: proces twórczy, pewnego rodzaju spójność – zrodziły się one z określonego stanu mentalnego, kondycji intelektualnej, psychicznej i duchowej. Trudno to nazwać i określić słowami, chodziłoby tu raczej o intuicję edytorską. Oba teksty są przecież różnorodne, napisane w dwóch językach (po polsku i po francusku – tłumaczenie), w odmiennych stylach, ale nie chodzi w tym miejscu o dowodzenie, że stanowią ideową czy myślową jedność, byłoby to dużym uproszczeniem zagadnienia. Rękopis odsłania znaczące sąsiedztwo tych dwóch tekstów, a przede wszystkim tajniki procesu twórczego, który ma charakter wielowymiarowy i symultaniczny⁶.

Miejsce zapisania przez Mickiewicza dwuwiersza [*Jak drzewo...*] w autografie zdaje się rozstrzygać ważną kwestię edytorską, a mianowicie, że nie przynależy on do *Zdań i uwag*. Był publikowany, co zainicjował Stanisław Pigoń, jako późny dystych realizujący „projekt” *Zdań i uwag*, nie ogłoszonych przez Mickiewicza za życia. Forma dystychiczna nie wydaje się wystarczającym argumentem za tym, że jest to zdanie-uwaga, oprócz tego tekst nie ma konstrukcji charakterystycznej dla aforyzmu, jest to raczej rodzaj poetyckiego porównania, wyrażającego bardzo osobiste doświadczenie wewnętrznego stanu czy odczucia⁷.

Nota do Francuzów ma interesującą historię edytorską. Po raz pierwszy opublikował ją Władysław Mickiewicz w Paryżu w r. 1877, w tomie 2 *Współdziału Adama Mickiewicza w Sprawie Andrzeja Towiańskiego*. W wydaniu tym zachowano wierność oryginałowi, ponieważ, po pierwsze, nie nadano tekstowi żadnego tytułu, natomiast w spisie treści znalazła się jedynie informacja o charakterze tytułowym, odpowiadająca tematyce *Noty*: ****O Napoleonie I*. Tekst został opublikowany wraz z wyjaśnieniem, że pochodzi „z autografu Adama Mickiewicza”, podkreślono brak daty („b. d.”), z sugestią: „1846?” We *Współdziale [...]* nie ma tłumaczenia na język polski.

Powodem tego, że autograf stał się „niewidoczny” dla redaktorów edycji dzieł Mickiewicza, jest pomyłka edytorska, która pojawiła się – jeśli chodzi o edycje – po raz pierwszy w Wydaniu Sejmowym (t. 11: *Przemówienia*)⁸ powielana w kolejnych wydaniach. Wcześniej zaś, jako pierwszy popełnił błąd – co ustaliła Maria Prussak⁹ – Leon Płoszewski w studium pt. *Przyczynki Mickiewiczowskie*:

Autograf Mickiewicza o Napoleonie i Francji z (1846? r.) (W. II, 14–15; L (Reiter) III, 5–7) jest tylko przeróbką pisma Towiańskiego, ogłoszonego w tekście polskim (W. II, 21–2)

⁶ Zgodnie z moimi ustaleniami cały rękopis nr 84 z Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu zostanie opublikowany w przygotowywanej do druku i opracowywanej przez J. Pietrzak-Thébault (oraz zespół badaczy) książce zawierającej krótkie francuskie teksty A. Mickiewicza.

⁷ Historię edytorską dwuwiersza podaje Zgorzelski (*op. cit.*, s. 379–380). Przytacza ją także J. Brzozowski („*Jak drzewo przed wydaniem owocu...*” W zb.: *Wiersze Adama Mickiewicza. Analizy, komentarze, interpretacje*. Red. J. Brzozowski. Łódź 1998).

⁸ Zob. S. Pigoń, komentarze. W: A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*. Wyd. Sejmowe. T. 11: *Przemówienia*. Warszawa 1933, s. 186–187, przypis 1. Zob. odwołanie do tego wydania: Makowiecka, *loc. cit.*

⁹ W tym miejscu bardzo dziękuję Pani Profesor Marii Prussak za zwrócenie mojej uwagi na ten cytat i za cenne konsultacje merytoryczne, a także za udostępnienie mi listu Ferdynanda Gutta do Mickiewicza, który omawiam dalej, na s. 193–194.

i francuskim (W. II. 300–1), a noszącego w notach Januszkiewicza datę 22 lipca 1843 r. Przeróbka Mickiewicza może oczywiście pochodzić i z lat następnych¹⁰.

Przyczyną „pomijania” autografu w edycji dzieł było mylne uznanie noty za „przeróbkę” tekstu Towiańskiego (znajdującego się na stronicach 20–22 *Współudziału* [...]). W taki właśnie sposób objaśnił tę notę Pigoń w publikacji poświęconej autografowi *Zdań i uwag* (1928):

Dwuwiersz ten dołączony tu został z innego rękopisu. Mieści się on u góry na 1 stronie arkusika, którego str. 1, 2 i część 3 zapisane są ręką Mickiewicza tekstem francuskim: „*Dans l’homme de Dieu...*” (zob. *Współudział* II 14). Tekst ten, podany we *Wsp.* z datą 1846, pochodzi zapewne z r. 1843 i powstał prawdopodobnie jako Idea (w rkp. rapp. nosi ona tytuł: *Idée Napoléonienne communiquée par la frère A. M.*) przeznaczona dla Koła francuskiego, opracowana przez Mickiewicza na podstawie listu A. Towiańskiego (*Wsp.* II 20 i n.), pisanego – jak wiemy skądinąd – dn. 22 lipca 1843 r. Zatem lipiec lub sierpień 1843 r. będzie prawdopodobną datą powyższego Zdania¹¹.

W tomie 11 Wydania Sejmowego, na stronicach 186–187 znajduje się przypis 1, na który powołała się w *Kronice życia i twórczości Mickiewicza* Zofia Makowiecka. Przypis ten został sporządzony do *Przemówienia w Kole* z 16 VII 1843 (przemówienie pożegnalne Mickiewicza przed wyjazdem do Brukseli). Słowa padły na „zebraniu u Adama, wyjeżdżającego widzieć się z Mistrzem”¹². W tym przemówieniu Mickiewicz zapowiadał:

Stykajcie się z Francuzami zawsze w tymże duchu i w tej idei; dam kilka słów o tym po francusku¹³.

W przypisie 1 w Wydaniu Sejmowym *Dzieł wszystkich*, na który powołuje się *Kronika*, znalazło się wyjaśnienie:

Mowa zapewne o odezwie do Francuzów, napisanej przez Towiańskiego, a przetłumaczonej na francuski przez Mickiewicza. Tekst polski odezwy (z błędną datą: 1846?) we *Współudziale*, II 20, francuski (z datą również błędną: 1845) tamże, II 300, § 10. Za r. 1843 mówią kopie (jedna z nich w arch. rapp. ma datę: 3 VII 1843; inna: 22 VII 1843, przy innej jeszcze zaznaczył L. Turowski, że była dana przed wyjazdem Towiańskiego do Rzymu po to, by ją komunikować br. Francuzom „bez zmieniania, bez objaśniania, bez dodatku”, zob. Smolikowski, IV 88) tudzież listy do Mickiewicza: od F. Gutta z dn. 19 VI 1843 (rkp., przy nim był do-

¹⁰ L. Płosewski, *Przyczynki Mickiewiczowskie. Część druga*. „Pamiętnik Literacki” 1924/25, rozdz. 3: *Poprawki do chronologii listów i przemówień Mickiewicza. Część druga*, s. 306.

¹¹ S. Pigoń, *Autograf „Zdań i uwag” A. Mickiewicza*. Wilno 1928; komentarz wydawcy na s. 1–16. Cyt. za: Brzozowski, *op. cit.*, s. 237. Brzozowski (*ibidem*, s. 241) stwierdzał: „Wiersz znajduje się nad *Notą*. Mógł go Mickiewicz zapisać wcześniej; chociaż raczej wątpliwe wydaje się (acz wykluczyć tego nie można), ażeby wydobywał kartkę kiedyś tam zapisaną, by teraz wykorzystał ją do tłumaczenia. Dalece zaś prawdopodobne jest, że znalazł się na arkusiku właśnie w okresie pracy nad przekładem, najpewniej przed postawieniem pierwszych słów *Noty*. Datować by go zatem wolno – co jak najsluszniej zrobił Pigoń – na okres tych samych kilkunastu dni, jakie wyznaczać się zwykło dla przekładu odezwy”. W przypisie do tego fragmentu Brzozowski (*ibidem*, s. 241, przypis 18) dodał: „Wiersz jest na tyle krótki, że mógł go Mickiewicz również zmieścić nad odezwą w trakcie (nie chcąc przerywać aforyzmem tekstu *Noty*) bądź po zakończeniu nad nią pracy. Rękopis wydaje się jednak świadczyć, że poeta najpierw zapisał dystych, następnie zaś – zostawiając pewien odstęp – zaczął pisać *Notę*”. Brzozowski przyjął ustalenia edytorskie Pigionia również w sprawie *Noty do Francuzów*.

¹² Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*. Wyd. Sejmowe, t. 11, s. 185.

¹³ *Ibidem*, s. 186.

łączony pierwszy tekst noty) i od Towiańskiego z dn. 1 VII 1843, gdzie wzmianka, że Mickiewicz ma ją tłumaczyć (*Współudział*, I, 94)¹⁴.

Należy dodać, że do listu Gutta nie był dołączony tekst, który wyszedł spod ręki Towiańskiego (Gutt mógł przepisać jakieś jego słowa), wyraźne jest natomiast mylenie w komentarzu przez Pigionia (a potem przez innych komentatorów w późniejszych edycjach dzieł Mickiewicza) dwóch różnych not: ze stronic 14–15 i ze stronic 20–22 (informuje się o nich zamiennie). W Wydaniu Sejmowym (w przypisie, na który powołuje się *Kronika*) mowa jest o nocie (powtórzyć odwołanie: *Współudział* [...], tom 2, s. 20 – tekst polski; s. 300 – francuski). Wydanie Sejmowe odsyła zatem do innej noty, nie tej ze stronic 14–15 (a zatem nie do rękopisu 84, opublikowanego w *Wierszach Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*). Te lokalizacje są różne i odwołują się do dwóch różnych tekstów francuskich (rkps 84 do noty na s. 14–15 *Współudziału* [...], Pigoń, a za nim *Kronika*, do noty na s. 20–22, tłumaczonej na francuski na s. 300).

Pigoń słusznie wskazał na pierwodruk tzw. *Noty do Francuzów*, we *Współudziale* [...], na stronicach 14–15 wydania, mylna jest następna informacja, że *Nota* (ze stronic 14–15) jest opracowaniem przez Mickiewicza listu Towiańskiego (z 22 VII 1843), który znajduje się na stronicach 20–22 *Współudziału* [...]. Jest to błędne wskazanie. Na stronicach 20–22 znajduje się list Towiańskiego do Mickiewicza o Napoleonie i Francji, ale nie można uznać tego tekstu za podstawę dokonanego przez Mickiewicza tłumaczenia francuskiego ze stronic 14–15, rozpoczynającego się od słów: „*Dans l’homme de Dieu est déposée l’idée de Napoleon [...]*”. To nie są te same zdania, choć niektóre formuły, ogólnie „duch tekstu”, wydają się podobne. List Towiańskiego (s. 20–22) został przetłumaczony na język francuski (s. 300), trudno jednak powiedzieć przez kogo, ponieważ Władysław Mickiewicz nie umieścił takich informacji w swojej publikacji.

W tomie 13 Wydania Rocznikowego *Dzieł* Mickiewicza jest (w odniesieniu do *Przemówienia w Kole* z 16 VII 1843) podobne wytłumaczenie jak Pigionia w Wydaniu Sejmowym:

Na początku lipca Mickiewicz otrzymał od Towiańskiego notę dla Francuzów, którą miał przetłumaczyć na fr.; teksty noty pol. i fr., z błędnymi datami rocznymi we *Współudziale* II, 20–22, 300 § 10)¹⁵.

Objaśnienia Płoszewskiego w artykule, później Pigionia zaważyły na edycji tzw. *Noty*.

Not w duchu towianistycznym zachowało się, co należy podkreślić, sporo, łączy je podobieństwo stylu i sformułowań (kalki językowe). Można zatem mówić o podobieństwie omawianego tekstu do wielu not pisanych i wygłaszanych przez Towiańskiego, ale nie o przekładzie. Tzw. *Notę do Francuzów* czy – używając tytułu ze *Współudziału* [...] – *O Napoleonie* można uznać za tłumaczenie, lecz nie listu Towiańskiego, tylko listu Ferdynanda Gutta do Adama Mickiewicza, z 19 VI 1843¹⁶, który został przywołany w komentarzu Pigionia przy okazji noty ze stronic

¹⁴ *Ibidem*, s. 186–187.

¹⁵ Mickiewicz, *Dzieła*. Wyd. Rocznikowe, t. 13 (Oprac. Z. Trojanowiczowa. Wyd. 2. Warszawa 2001): *Pisma towianistyczne. – Przemówienia. – Szkice filozoficzne*, s. 562.

¹⁶ List F. Gutta, dotychczas nie publikowany, ma się znaleźć w przygotowywanych właśnie

20–22¹⁷. Gutt powoływał się na słowa Mistrza, ale do listu nie był dołączony rękopis Towiańskiego. Mickiewicz przekładał to, co zapisał Gutt, a ten w zasadzie relacjonował, być może streszczał przebieg rozmowy z Towiańskim lub korzystał z innego źródła.

Tekst francuski Mickiewicza należy uznać za tłumaczenie listu Gutta (nie Towiańskiego), ale tłumaczenie autorskie. Gutt zamieścił w liście następujące wyjaśnienie:

Wzwałeś mnie do wypracowania idei do Tilly. Mówiłem z Mistrzem i przesyłam ci, com od niego miał podaną ideę, radził, abyś tę ideę śmiało i bezwzględnie szerzył. Nie tylko się więc ona do Tilly, ale na całą Francją rozejść musi. Wiele leży na tym, aby bracia tą ideą przejęli się i z niej działali. Poczujecie, komu i jaką drogą udzielać ją będziecie. W Nim (w Mężu Bożym) złożona idea Napoleona, którą N[apoleon] poniósł z sobą do grobu bez rozwinięcia za życia – teraz dał ją poznać człowiekowi – a nie ma, kto by ją znał w pełni. Ta idea idzie ze Słowa Bożego. Służy do rozszerzania w części tylko przyjętego Słowa, a przez urzędnika Słowa przyniesiona była.

Światłem tej idei – w tonie z nieba, przez N[apoleon]a w części tylko ukazany, Francuzi mają żyć i tą drogą dojść rychło na ten stopień wysokości zew[nętrznej] i wew[nętrznej], do szczęścia zewnętrznego i wewnętrznego, do życia ducha wielkiego narodu, po przebytej śmierci, co im niebo przeznaczyło.

Francuzi te dary mają od niego (od A[ndrzej]a) przyjmując, a on otrzymał rozkaz z wyżej i słowy swymi i czynem swym te dary wielkiemu narodowi na życie narodu podać. A to wtenczas uczyni, kiedy Francuzi zrobią drgnięcie ducha swego dla Boga, drgnięcie czci i wdzięczności za wielką myśl Bożą na tym narodzie położoną – po tym drgnięciu, po ofiarze koniecznej dla Boga, po obudzeniu wielkiego ducha, tłumionego dotąd przez wroga, On stanie i własność najdroższą narodu, jaka była od stworzenia świata, właścicielowi odda¹⁸.

Mickiewicz w tłumaczeniu francuskim o Towiańskim (czy choćby o „A.”, tzn. Andrzej) nie mówi wprost (nie pojawia się nigdzie jego imię lub nazwisko), a to pominięcie jest znaczące i pochodzi od Mickiewicza, może być zatem interpretacyjnie ważne.

Pigoń odwoływał się jeszcze do wydania lwowskiego *Dzieł wszystkich Mickiewicza* z lat 1911–1913, w którym znalazł się tekst tzw. *Noty* (ze s. 14–15 *Współudziału [...]*). Marian Reiter opublikował tam, w tomie 12 (*Listy i przemówienia*), francuską wersję, [*O Napoleonie*], jako tekst Mickiewicza, z uwagą: „b. d. 1846?”, i z tłumaczeniem na język polski (być może, własnym – brak na ten temat informacji).

Dla rozstrzygnięć edytorskich odnoszących się do utworu [*Jak drzewo...*] rękopis jest znaczący, ponieważ wydrukowanie tego dwuwiersza w określonym miejscu wydania dzieł poety było dla edytorów decyzją wiążącą interpretacyjnie. Publikowano go (zwykle) w dwojaki sposób – 1) propozycja Stanisława Pigonia:

do druku w wydawnictwie „Czytelnik” *Listach do Adama Mickiewicza*, opracowanych przez M. Dernałowicz, E. Jaworską, J. Karpińską, W. Kordaczuk, pod ogólną redakcją E. Jaworskiej i M. Prussak (listy Gutta w opracowaniu J. Karpińskiej).

¹⁷ Zob. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*. Wyd. Sejmowe, t. 11, s. 186–187.

¹⁸ F. Gutt, list do A. Mickiewicza, z 19 VI 1843, z Brukseli. Zob. J. Karpińska, przypis 11 do listu „W Tilly-sur-Seulles był ośrodek zwolenników Pierre Michel Vintrasa. – Mickiewicz w liście swoim wkładał na Gutta »obowiązek pomyśleć i wypracować pomocnicze idee do tego poselstwa [...]. Cel posłania: wznieci[ć] ogień, ton dać poznać i ułatwić Francuzom poznanie Andrzeja«”.

w obrębie *Zdań i uwag* jako dystych nie opublikowany przez Mickiewicza (w drugiej części *Zdań i uwag*, z numerem 41 – ostatnim¹⁹); 2) propozycja Wacława Borowego: w „ciągu” lirycznym (jak to roboczo określam), a więc za lirykami lozańskimi oraz lirykami, które powstały w Saint-Germain w r. 1842 (*Wysłuchać się w szum wód głuchy...*, *Drzewo*)²⁰. Według mnie słuszna jest ta druga propozycja. W sprawie swego rodzaju sporu edytorskiego, dotyczącego miejsca publikacji dwuwiersza [*Jak drzewo...*] wypowiedział się Juliusz Kleiner, zwolennik opcji pierwszej, udokumentowanej rozstrzygnięciami edytorskimi Pigoń. Jednak różnice w decyzjach dwóch edytorów: Pigoń i Borowego, nie miały charakteru tekstologicznego, ale był to spór „hermeneutyczny”, odnoszący się do sztuki interpretacji²¹.

Decyzja Pigoń, aby włączyć wiersz [*Jak drzewo...*] do drugiej części *Zdań i uwag*, była interpretacyjnie i edytorsko odważna, ponieważ autograf broni autonomii utworu. Ta decyzja spowodowała, że na temat wiersza nie ma informacji w *Kronice życia i twórczości Mickiewicza*, również jego rękopis „umknął” adnotacjom w *Kronice*.

Wiersz charakteryzuje się „szybkim” pismem, ma postać notatki lirycznej (lirycznego „westchnienia”). Współistnienie obok siebie dwu tak różnych tekstów, powstałych w tym samym czasie, wytwarza jakiś rodzaj wewnętrznego napięcia. Można by powiedzieć, że dwuwiersz jest wypełnieniem towianistycznego nakazu zapisywania duchowych przeżyć, a więc swego rodzaju aktem strzelistym – zgodnie z ideą towianistyczną i z tym, co mówił Mickiewicz (relacja pośrednia: *Notaty z tego, co brat Adam mówił*):

Pismo jest to dar Boży, łaska, ułatwienie człowiekowi, aby mógł utrwalić i zachować wzruszenia ducha, prawdy dane mu w chwilach czucia. Ten jest właściwie cel pisma; nie na to dane, aby ludzie byli pisarzami²².

¹⁹ A. Mickiewicz, *Poezje*. Wyd. przygot. S. Pigoń. Lwów 1929, s. 454. Wcześniej dwuwiersz włączony został do publikacji S. Pigoń *Autograf „Zdań i uwag” A. Mickiewicza* (Wilno 1928, s. 38).

²⁰ A. Mickiewicz, *Dziela*. Wyd. Narodowe. T. I: *Wiersze*. Oprac. W. Borowy, L. Płosewski. Warszawa 1949.

²¹ Zob. J. Kleiner, *Wydanie Narodowe „Dzieł” Mickiewicza*. „Pamiętnik Literacki” R. 39, 1950, s. 297–298:

„Może ktoś żal uczuje, że zbiór *Zdań i uwag* w myśl zasad przyjętych podzielił się na trzy części. Otóż skoro Mickiewicz mając w tece szereg niedrukowanych aforyzmów, nie dołączył ich ani w r. 1838, ani w r. 1844, wyodrębnione być powinny *Zdania* ogłoszone przez poetę; warto przy tym uprzytomnić, że jako towiańczyk wrócił on jeszcze do dwuwierszy filozoficzno-religijnych i że wtedy powstało ich pięć, które otrzymały teraz nazwę *Nowych zdań i uwag*. Zdaje się jednak, że do tych pięciu należałoby dołączyć dwuwiersz, który prof. Pigoń wydrukował jako ostatni epigramat *Zdań i uwag*, a prof. Borowy osobno jako wiersz najpóźniejszy w dziale utworów ogłoszonych po śmierci poety.

[...].

Nie znajduje się on wprawdzie w autografie *Zdań i uwag*, lecz pochodzi z tego samego okresu co *Zdania* wspomniane i jest aforyzmem tego samego typu”.

Zgorzelski (*op. cit.*) dostrzega w owym wierszu ten sam impuls twórczy, z którego nieco wcześniej wyrosły *Słowa Chrystusa* i *Słowa Panny*.

²² Mickiewicz, *Dziela*. Wyd. Rocznikowe, t. 13, s. 11. Warto podkreślić, że w edycjach znajdują się relacje pośrednie, czyjeś zapiski i notatki na temat poety, natomiast tu mamy zachowany autograf, którego wartości nie da się przecenić.

Dystych „zachował wzruszenie ducha”, „chwilę czucia”, wydaje się także na wskroś liryczny²³, intymny, bliżej mu do wiersza-westchnienia [*Uciec z duszą na listek...*] (*Uciec z duszą na liście...*) i do wierszy napisanych w Saint-Germain w 1842 r. [*Wysłuchać się w szum wód głuchy...*], *Drzewo*), które nazywam „polazańskimi” (ze względu na liryczne pokrewieństwo oraz intymność)²⁴, niż do *Zdań i uwag*. Nie tylko znak firmowy papieru, na którym znajduje się autograf tzw. *Noty do Francuzów* i liryku [*Jak drzewo...*], wskazujący na Saint-Germain, oraz ten sam format papieru, łączą go z dwoma lirykami napisanymi właśnie w Saint-Germain (bliskość chronologiczna utworów: 1842 i 1843) – Mickiewicz do końca życia był poetą lirycznym, ale granica postawiona przez niego między tym, co intymne (kwintesencja liryczności), a tym, co oficjalne, była dlań granicą wyraźną i pielęgnowaną. Świat ineditów epoki kryje w sobie inne oblicze romantyzmu niż to, jakie tworzą wydane w owej epoce (za zgodą autorów) dzieła literackie. Ten romantyzm ineditów nazywam romantyzmem brulionowym, stanowi on odmienny (od oficjalnego, stworzonego przez teksty opublikowane) projekt epoki²⁵.

Napięcie skondensowane w lirycznym wierszu [*Jak drzewo...*], sprawia, że staje się on wyrażeniem doświadczenia o charakterze głębokim, doświadczenia istoty samego siebie, swojej tożsamości. W rękopisie Mickiewicz wziął słowo „tak” (rozpoczynające drugi wers wiersza) w nawias, jakby chciał je zmienić i tym samym uniknąć konstrukcji wynikowej poetyckiego zdania (charakterystycznej właśnie dla *Zdań i uwag*). Powiedzieć z kolei o tym wierszu, że jest towianistyczny (w duchu towianistycznym)²⁶, to jakby zakwestionować jego status liryczny, a przecież wcale tak być nie musi. Dlaczego zatem tak się dzieje? Zdaje się, że to kolejne efekty (konsekwencje) lektury Mickiewicza w porządku poszczególnych tomów edycji i określonych w sposób liniowy cezur w jego życiu i twórczości. Dwuwiersz [*Jak drzewo...*] jest lirykiem osobistym poety, nawet jeśli zostanie odczytany w kontekście towianistycznym. Ton towianistyczny poety (realizowany w różnych wypowiedziach) ma również swój wymiar liryczny, a może lepiej powiedzieć: improwizacyjny, chociażby ze względu na napięcie duchowe, stan natchnienia, a także retoryczność tzw. pism towianistycznych Mickiewicza. Jeśli nawet jest to zbyt odważna teza, to w praktyce lektury chyba lepiej nie rozwarstwiać tego, co się nawzajem oświetla.

²³ O liryzm wiersza upominał się J. B r z o z o w s k i (*Jak drzewo przed wydaniem owocu...*). W: *Odczytywanie romantyków. Szkice i notatki o Mickiewiczu, Malczewskim i Słowackim*. Kraków 2002).

²⁴ O lirykach, które nazywam „polazańskimi”, mówiłam na konferencji pt. *Liryczność jako przedmiot badań estetyki, teorii i historii literatury*, zorganizowanej przez B. K u c z e r ę - C h a c h u l s k ą (wraz z zespołem badaczy), w ramach cyklu *Colloquia romantyczne*, na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (materiały w druku).

²⁵ Na temat kategorii romantyzmu brulionowego pisałam m.in. w artykułach: „*Pamiętnik*” *Juliusza Słowackiego. Projekt lektury brulionowej*. „*Śląskie Studia Polonistyczne*” 2012, nr 1/2; *Liryczność brulionowa Zygmunta Krasińskiego w kontekście wiersza „Bóg mi odmówił tej anielskiej miary”*. „*Colloquia Litteraria*” 2012, nr 2.

²⁶ Można w tym miejscu zacytować myśl z przemówienia A. M i c k i e w i c z a w K o l e z 3 I V 1847, która przypomina liryczne sformułowania z wiersza [*Jak drzewo...*]: „Przeznaczenie człowieka jest: wydobywać swoje zarody na światło i nie dać odpadać im w ciemność” (A. M i c k i e w i c z, *O życiu duchowym. Z pism, przemówień i listów zebrał S. P i g o ń*. Poznań 1922, s. 32).

Docelowo na kartach omawianego autografu nr 84 miało się znaleźć tłumaczenie (wykonanie konkretnej pracy, zadania), lecz znalazł się tam również liryk. Czy tłumaczenie, treść noty, list od Gutta, mogły wpłynąć na wiersz? Prawdopodobnie tak, ale nie w jakiś prosty, bezpośredni sposób. Człowiek „zewnątrzny” i „wewnętrzny” z idei towianistycznej, z listu Gutta, z tłumaczenia tego tekstu przez Mickiewicza – to inny rodzaj „uporządkowania” sensu niż „wewnętrzność” lirycznie wyrażona w wierszu. Wydaje się, że jest to zapis jakiegoś momentu, osobistego doświadczenia, jedynie zasygnalizowanego lirycznie, skryty autor zachował jego niewyraźny w języku poetyckim sens. Może dlatego liryk jest przejmujący, introwertyczny.

Pozostaje jeszcze pytanie, ważne dla przedstawionego tu „brulionowego” modelu lektury, a mianowicie: w jaki sposób ten wiersz wpływa na lekturę notaty [*O Napoleonie*]? Czyni ją chyba w jakimś sensie nieoficjalną (tzn. raczej nie przeznaczoną w takiej postaci: zapisu na kartce papieru, dla innych osób) i – o czym już wspominałam – niekoniecznie jest notatą o Towiańskim (nie pada nazwisko Towiańskiego) i o jego misji wśród Francuzów.

Autograf Mickiewicza staje się dla interpretatora w całości tekstem głównym (we współlistnieniu tekstów polskiego i francuskiego – ze skreśleniami, wprowadzonymi zmianami i innymi jeszcze znakami autograficznymi – których nie uważa się już za kolejne redakcje), staje się zatem tekstem głównym wbrew, a może dzięki zasadom sztuki edytorskiej.

Historia autografu, który nazywam „niewidocznym”, jest przykładem, że edytor nie podejmuje działań transparentnych. Za wydania dążące do „przezroczystości” można uznać publikacje podobizn autografów, a więc takie, które mają odsłonić tekst, w całym jego brulionowym zróżnicowaniu (tu bardzo cenne dokonania w odniesieniu do twórczości Mickiewicza m.in. Wacława Borowego, Marii Prusak, Zofii Stefanowskiej, Czesława Zgorzelskiego, także innych osób, pracujących nad wydaniem podobizn autografów i brulionów różnych autorów). Publikację podobizn autografów wierszy Mickiewicza wyznacza jednak porządek genologiczny, zgodny z koncepcją edycji dzieł, co nie zawsze oddaje całą skomplikowaną materię brulionu, symultaniczność twórczości, czyli studia nad różnymi tekstami, które w danym czasie powstawały.

Opracowując autografy (czy inne źródła tekstowe), a w następstwie wydanie dzieł, edytor (zespół edytorski) projektuje lekturę *opus magnum* (w tym *opus posthumum*) poety, jak też pojedynczego tekstu (zapisu). W szerokiej perspektywie duże edycje dzieł pisarza są syntezą rozumienia w danym czasie jego epoki, w węższej zaś edytor za pomocą komentarza, a także decyzji o miejscu publikacji tekstu w edycji zajmuje stanowisko interpretacyjne wobec konkretnego utworu literackiego oraz dotychczasowej tradycji w tym zakresie. Tego rodzaju wydania budują pomost między sztuką interpretacji a sztuką edytorską, której znaczenia dla poszukiwań sensu dzieła literackiego przecenić nie sposób.

Abstract

EWA SZCZEGŁACKA-PAWŁOWSKA
(The Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)

“UNSEEN” ADAM MICKIEWICZ’S AUTOGRAPH
WITH THE DISTICH “[LIKE A TREE BEFORE GIVIN FRUIT...]”
AND SO-CALLED “NOTE TO FRENCHMEN”

“Unseen” in this article is referred to an Adam Mickiewicz’s autograph treasured in Polish Library in Paris (manuscript nr. 84) with two texts, namely [*Like a tree before giving fruit...*] and so-called *Note to Frenchmen* starting with “*Dans l’homme de Dieu est déposée l’idée de Napoleon [...]*.” The manuscript was named “unseen” as in spite of a well preserved autograph so-called *Note to Frenchmen* was published neither in the significant editions of Mickiewicz’s works nor in considerable sources documenting the poet’s creativity. The texts written on the same piece of paper and at the same time characterised by a uniform type duct should be published as a whole, and Mickiewicz’s translation of so-called *Note to Frenchmen* – the source of which is probably Ferdinand Gutt’s letter and not Towiański’s letter, as it was established – is to be seen as the author’s one. The autograph also seems to be decisive about the problem of the genre of the poem [*Like a tree before giving fruit...*]. It does not belong to *Zdania i uwagi*, though in many Mickiewicz’s works edition it was published within the aforementioned collection (or close to them) as one of the pieces of this cycle produced later.